

Post Regiment, Stado

Wiesz jak unikać
Wydeptanych dróg
Po których właśnie
Przeszły stada
Tłum fanatyków sący jad
Narzuca krok
I swoje sparszywiałe
Hasła na sztandarach
Nie myśl i ufaj
Jeśli nie potrafisz mówić nie
Nie myśl i ufaj
Nie ustawaj w biegu
Nie myśl
Oni zrobią to za ciebie
Wracaj na swoje miejsce w szeregu
Znowu stoisz sam i zaciskasz pięść
Cel wyznaczony
Więc nie zawróć z drogi
Patrząc prosto w oczy zdepczą
Bo inny to gorszy
Innych tu nie chcą
Myśl i nie ufaj
Decyduj sam za siebie
Nie pozwól nigdy by kierowali tobą
Popatrz czy już nie jesteś
W stadzie
Bo nie obudzisz się już nigdy
Sobą